

MARCIN ŚLEDZIKOWSKI

Uniwersytet Wrocławski

POZORNY PODZIAŁ SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ

Institucja podziału spółek jest nową formą prawną reorganizacji struktury kapitałowej spółki, która została wprowadzona wraz z przepisami Kodeksu spółek handlowych¹ i obowiązuje od 1 stycznia 2001 roku. Choć sama konstrukcja przekształceń osoby prawnej jest znana polskiemu ustawodawcy zarówno z regulacji dotyczących prawa spółdzielczego², jak i z przepisów dotyczących funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych³, to konstrukcja podziałowa w tychże aktach prawnych jest zróżnicowana, ponieważ model spółdzielczy przewiduje jedynie podział przez wydzielenie z istniejącej spółdzielni nowej spółdzielni, natomiast na gruncie przedsiębiorstw państwowych podział miał charakter likwidacyjny — przewidujący utworzenie nowych przedsiębiorstw państwowych z majątku „polikwidacyjnego”⁴. Jednakże cechą wspólną wskazanych podziałów, czy to na gruncie k.s.h., czy innych ustaw, są przesunięcia majątkowe pomiędzy różnymi podmiotami, w zakresie aktywów i pasywów osób prawnych, co wymaga odpowiedniego zabezpieczenia interesu współników oraz wierzycieli, w szczególności spółek kapitałowych. Niektóre mechanizmy ochronne zostały przewidziane wprost w przepisach k.s.h., jak na przykład wprowadzenie solidarnej odpowiedzialności za zobowiązania, inne natomiast wymagają odpowiedniej konstrukcji na gruncie przepisów prawa materialnego i procesowego. Jedną z możliwości jest podniesienie przez wierzyciela spółki zarzutu tak zwanego pozornego podziału spółki kapitałowej, który zdaniem autora nie doczekał się do tej pory szczegółowego omówienia w doktrynie prawa handlowego, chociażby ze względu na sam

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 r., Nr 94, poz. 1037 ze zm.) (dalej jako k.s.h.).

² Por. art. 108 n. ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. Nr 188, poz. 1848 ze zm.).

³ Por. art. 18 n. ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. Nr 112, poz. 981 ze zm.), sam sposób podziału został zaś unormowany w rozporządzeniu wykonawczym, wydanym na podstawie art. 25 ust. 1 te samej ustawy.

⁴ T. Siemiątkowski, R. Potrzebszcz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł IV. Łączenie, podział i przekształcanie spółek*, t. IV, Warszawa 2011, s. 189.

charakter tak zwanej pozorności uchwał zgromadzeń wspólników, w połączeniu z procedurą przekształceniową zasługuje na szczególne uwzględnienie.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że same przepisy k.s.h. nie zawierają kompleksowej definicji podziału spółki, przedmiotowa regulacja zaś niewątpliwie zawdzięcza swoje brzmienie w znacznej części VI dyrektywie dotyczącej podziału spółek⁵, uzupełnionej przez postanowienia III dyrektywy dotyczącej łączenia się spółek. Bez szczegółowych rozważań na tle tych regulacji europejskich niewątpliwie można stwierdzić, że podział spółek jest formą dekoncentracji, która umożliwia reorganizację struktury przedsiębiorstwa spółki, wyodrębnienie istniejących dotąd zakładów, oddziałów czy filii w formie odrębnych spółek, co umożliwia sprawne zarządzanie przedsiębiorstwem spółki. W przypadku gdy kapitał spółki jest zbyt duży albo w przypadku, gdy spółka prowadzi wiele różnych rodzajów działalności, podział umożliwia efektywne wykorzystanie środków finansowych poza spółką przez utworzenie innych spółek, których nowy przedmiot działalności umożliwi skuteczne i ekonomiczne funkcjonowanie⁶. Można na skutek podziału doprowadzić na przykład do wyodrębnienia rentownych spółek, których działalność przynosi zyski, poprzez przeniesienie na jeden podmiot tych zobowiązań i aktywów, które przynoszą znaczny zysk, natomiast pozostałe składniki przedsiębiorstwa dzielonego, które generują stratę, zostaną pozostawione w innej jednostce. Takie zachowanie przedsiębiorców może doprowadzić do niekorzystnych rozporządzeń majątkowych względem wierzycieli spółki oraz obniżyć rynkową rentowność spółki, co jest zjawiskiem niepożądanym w stosunku do jej udziałowców lub akcjonariuszy. Ze szczególną sytuacją będziemy mieli do czynienia w przypadku tak zwanego podziału przez wydzielenie, gdzie podstawowym motywem rządzącym reorganizacją będzie chęć maksymalizowania zysku czerpanego z działalności gospodarczej poprzez wydzielenie składników majątkowych, o czym była już mowa. Co prawda, ustawodawca przewidując możliwość niekorzystnego rozporządzania składnikami majątkowymi spółki, ukonstytuował, w art. 546 k.s.h. system solidarnej odpowiedzialności spółek uczestniczących w podziale, jednakże nie została ona skonstruowana w taki sposób, aby zapewnić kompleksową ochronę jej wierzycielom. Sama redakcja wskazanego przepisu jest dość niedokładna, ponieważ wskazuje, że za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej lub spółce nowo zawiązanej pozostałe spółki, na

⁵ VI dyrektywa Rady z dnia 17 grudnia 1982 r. wydana na podstawie art. 54 ust. 3 lit. g Traktatu dotycząca podziału spółek akcyjnych (Dz.Urz. WE 1982 L 378/47) ze zmianami wprowadzonymi przez: dyrektywę nr 2007/63/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. zmieniającą dyrektywy Rady 78/855/EWG oraz 82/891/EWG w odniesieniu do wymogu sprawozdania niezależnego biegłego w przypadku łączenia spółek akcyjnych lub ich podziału (Dz.Urz. UE 2007 L 300/47), oraz dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/109/WE z dnia 16 września 2009 r. zmieniającą dyrektywy Rady 77/91/EWG, 78/855/EWG i 82/891/EWG, oraz dyrektywę 2005/56/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących sprawozdawczości i dokumentacji w przypadku połączeń i podziałów (Dz.Urz. UE 2009 L 259/14).

⁶ P. Piniór, [w:] J.A. Strzępka, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 1143.

które został przeniesiony majątek spółki dzielonej, odpowiadają solidarnie. *Prima facie* zatem komentowany przepis stanowi jedynie dogodną ochronę wierzycieli spółki dzielonej w przypadku, gdy w wyniku podziału dochodzi do przesunięcia składników majątkowych na dwie lub więcej spółek przejmujących lub nowo związanych, gdyż brak natomiast jednoznacznej regulacji w przypadku podziału przez wydzielenie, w trakcie którego dochodzi do wydzielenia tylko jednej spółki, czy przeniesienia składników majątkowych na jedną spółkę przejmującą⁷. W takim przypadku, biorąc pod uwagę tylko literalne brzmienie przepisu, za zobowiązania przypisane konkretnej spółce przejmującej lub nowo utworzonej odpowiada tylko ta spółka, na którą jako jedyną przeniesiono składniki majątkowe spółki dzielonej. Moim zdaniem oparcie się tylko na wykładni językowej we wskazanej kwestii, jawnie prowadziłoby do naruszenia interesów wierzycieli spółki dzielonej oraz sprzeciwiałoby się celowi VI dyrektywy o podziale spółek akcyjnych. Należy zatem przyjąć, że w trakcie podziału przez wydzielenie za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej lub nowo związanej odpowiada także solidarnie spółka wydzielająca⁸. Taki pogląd motywowany jest kontekstem uregulowań systemowych k.s.h. dotyczących podziału⁹, które w zakresie odpowiedzialności za zobowiązania spółki istniejącej względem jej wierzycieli mają zapewnić wierzycielom odpowiedni poziom ochrony. W przeciwnym bowiem razie spółka istniejąca (spółka dzielona) mogłaby w ramach podziału w bardzo prosty sposób ograniczyć swoją odpowiedzialność względem wierzycieli, przenosząc określone składniki majątkowe na inną spółkę¹⁰. Z tych względów, analogicznie do reguł określonych przez dyspozycję art. 546 § 1 k.s.h., za zobowiązania spółki istniejącej powinna odpowiadać solidarnie ze spółką istniejącą także spółka nowa, z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność spółki nowej ma ograniczony charakter w dwóch aspektach, to jest czasowym — odpowiedzialność obejmuje okres 3 lat od dnia ogłoszenia o podziale oraz kwotowym — odpowiedzialność jest ograniczona do wartości aktywów netto przyznanych spółce nowej w planie podziału, która to wartość powinna być oceniana według wartości rynko-

⁷ *Ibidem*.

⁸ Tak też: A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, el./LEX; A. Szumański, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 950, P. Piniór, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 1187 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt V CSK 318/09. Odmienne natomiast M. Rodzyńkiewicz, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1220, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt III SK 18/12, w których opowiedziano się za wyłączeniem rygorystycznych zasad odpowiedzialności solidarnej do konstrukcji zakładającej podział przez wydzielenie.

⁹ Pomimo niezbyt precyzyjnej redakcji przepisu art. 529 k.s.h. należy przyjąć, że w trakcie podziału przez wydzielenie odpowiednie stosowanie przepisów o podziale pozwala na dokonanie stosownej modyfikacji, uwzględniając specyfikę podziału przez wydzielenie, ewentualnie zastosowanie reguł wykładni funkcjonalnej.

¹⁰ Por. M. Litwińska-Werner, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo spółek kapitałowych*, t. 17b, Warszawa 2010, s. 1022.

wej aktywów netto ustalonej na określony dzień wyceny w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku o ogłoszenie planu podziału (art. 534 § 2 pkt 3 k.s.h.)¹¹. Jednakże z punktu widzenia wierzyciela znacznie dotkliwsze może się okazać ograniczenie zakresu odpowiedzialności spółki przejmującej i nowo zawiązanej do wysokości wartości aktywów netto przyznanych danej spółce uczestniczącej w planie podziału. Wartość tę należy ustalić na podstawie wyceny majątku spółki dzielonej sporządzonej dla celów podziałowych¹². Spółka uczestnicząca w podziale nie będzie ponosiła w ogóle komentowanej odpowiedzialności, jeżeli zgodnie z planem podziału wartość przyznanych jej aktywów netto będzie równa lub mniejsza niż zero. Limit wskazanej odpowiedzialności dotyczy bowiem wszystkich zobowiązań przypisanych innym spółkom przejmującym lub nowo zawiązanym. Nie można zatem wykluczyć sytuacji, w której wierzyciel, w przypadku niewypłacalności spółki, która stała się dłużnikiem danego zobowiązania, nie uzyska zaspokojenia także od innych spółek, które powołają się na limitowanie przedmiotowej odpowiedzialności¹³. Z uwagi na kłopoty interpretacyjne oraz możliwość zastosowania przez sądy odmiennego stanowiska niż to wskazane, z uwagi na brak prawidłowej regulacji w zakresie podziału przez wydzielenie, słuszne jest szukanie dodatkowych mechanizmów zabezpieczających wierzycieli. Jednym z nich, który nie doczekał się do tej pory większej uwagi doktryny oraz orzecznictwa, jest możliwość podniesienia w stosunku do spółki dzielącej się zarzutu tak zwanego pozornego (sprzecznego z zasadami współzycia społecznego) podziału spółki kapitałowej, o czym będzie jeszcze mowa.

UCHWAŁY WSPÓLNIKÓW SPÓLEK KAPITAŁOWYCH A CZYNNOŚĆ POZORNA

W doktrynie prawa cywilnego do tej pory nierozstrzygnięty pozostaje charakter uchwał wspólników spółek kapitałowych¹⁴. Większa część doktryny przemawia za kwalifikowaniem uchwały wspólników jako czynności prawnej¹⁵. Jednakże na tym tyle pojawią się także głosy odmienne, i tak na przykład Z. Radwański opowiada się za kwalifikowaniem uchwały wspólników jako umowy wielostronnej¹⁶, część komentatorów stoi także na stanowisku odbierającym uchwałom

¹¹ Por. A. Szumański, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, s. 952.

¹² Tak też A. Szumański, [w:] S. Sołtysiński *et al.*, *Kodeks spółek handlowych*, t. IV, Warszawa 2013, art. 546, nb 16.

¹³ Por. A. Rachwał, [w:] J. Bieniak *et al.*, *KSH. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 1666.

¹⁴ Por. P. Antoszek, *Cywilnoprawny charakter uchwał wspólników spółek kapitałowych*, Warszawa 2009, s. 169–186.

¹⁵ Por. np. K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1996, s. 165; J. Szwaja, [w:] S. Sołtysiński *et al.*, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. II, Warszawa 1996, s. 761.

¹⁶ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1994, s. 161.

wspólników charakter czynności prawnych¹⁷. Charakter uchwał wspólników nie jest jednolity, przez co często rodzi rozbieżności w doktrynie prawa handlowego oraz judykaturze. Trzeba zaznaczyć, że część uchwał ma charakter jedynie czynności faktycznych, chodzi tutaj o uchwały mające jedynie znaczenie wewnętrzne, które nie stanowią woli organu odnośnie do dokonania przez spółkę określonej czynności prawnej, a część ma cechy zbiorowych oświadczeń woli składanych spółce, w tym przypadku chodzi o uchwały wyrażające zgodę organu spółki na dokonanie przez spółkę określonej czynności prawnej. Niezależnie od tego, jak zakwalifikujemy daną uchwałę, wywołuje ona jednak skutki prawne zarówno wobec samej spółki, jak i wobec osób trzecich. Moim zdaniem, jeżeli składane przez organy spółki kapitałowej oświadczenia woli wypełniają kryteria związane z wywołaniem określonych skutków prawnych, w postaci powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego, to powinny być uznane za czynności prawne. Nie prowadzi to do niespójności w zakresie przyznania organowi spółki przymiotu stosunku prawnego. Treść art. 38 kodeksu cywilnego¹⁸, który statuuje tak zwaną teorię woli organów, zgodnie z którą osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie, umowie lub w statucie, nie zobowiązuje ujmować woli osób wchodzących w skład organu jako decyzji każdego z osobna, działającej przez pryzmat osoby fizycznej. Możliwość przyjęcia takiej sytuacji prowadziłyby do paraliżu decyzyjnego w spółce i uniemożliwiałyby zaprezentowanie woli organu spółki¹⁹ poprzez wprowadzenie obowiązku uzyskania jednolitego stanowiska w głosowanej sprawie, nie można bowiem przy takim założeniu podjąć uchwały, gdy zostałyby zgłoszone głosy przeciwnie, ponieważ teoria oświadczeń woli, by była skuteczna, wymaga braku sprzeczności pomiędzy składanym oświadczeniem. Wobec tego w doktrynie słusznie się uważa, że uchwała organu kolegiального spółki kapitałowej, jeżeli została powzięta przez uprawnionych udziałowców lub akcjonariuszy, przy zachowaniu minimalnej liczby osób uprawnionych do głosowania, powinna zostać uznana za oświadczenie woli jednego podmiotu kolegiального, a jego wola jest kształtowana jako wola większości. W ten sposób dochodzi do zbliżenia stanowisk co do przyjęcia, że uchwała spółki kapitałowej, zgodnie z treścią art. 38 k.c., może być traktowana jako działanie tożsame z pojęciem czynności prawnej podejmowanej przez osobę prawną w ramach funkcjonujących organów o charakterze korporacyjnym²⁰. Z uwagi na to, że skoro w tym przypadku mamy do czynienia z czynnością prawną, to do ustalenia jej treści będą służyć nie tylko reguły odnoszące się do jej kształtu, skutku i sposobu, w jakim

¹⁷ Por. np. P. Grzesiok, *Zaskarżanie uchwał w kodeksie spółek na tle rozwiązań kodeksu handlowego*, cz. I, „Prawo Spółek” 2002, nr 5, s. 13.

¹⁸ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) (dalej jako k.c.).

¹⁹ M. Białkowski, *Czynność prawna jako element wykładni uchwał organów spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014, nr 11, s. 44.

²⁰ A. Zbiegień-Turzańska, *Sankcje wadliwych czynności prawnych*, Warszawa 2012, s. 8–9.

ich przyjęcie będzie oddziaływać na podmioty, do których będą skierowane, lecz także zastosowanie do nich znajdują przepisy kodeksu cywilnego w zakresie wad oświadczeń woli.

Pozorność jest jedną z podstaw nieważności czynności prawnej w następstwie nieważności oświadczenia woli²¹. Wskazuje się, że jej praktyczne znaczenie w ostatnich latach niewątpliwie wzrasta, a cele, do których bywa wykorzystywana, bywają częstokroć nie do zaakceptowania²². Zgodnie z treścią art. 83 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. *Prima facie*, jak wynika z cytowanego przepisu, pozorność polega na tym, że strony umawiają się, że złożone co najmniej przez jedną z nich oświadczenie woli nie wyrzeże wyrażonych w nim skutków prawnych²³, co prowadzi do wniosku, że przy dokonywaniu czynności pozornej konieczny jest udział przynajmniej dwóch stron. Jednakże nie wynika z tego, że wyłącznie dwu- lub wielostronnych czynności prawnych może być pozorne²⁴. Oprócz tych czynności dotknięte sankcją nieważności na gruncie art. 83 k.c. mogą być również te czynności prawne, których skuteczność zależy nie tylko od ich zakomunikowania innej osobie, lecz od pewnego rodzaju akceptacji pozorności złożonego oświadczenia (np. rejestracja podziału przez sąd rejestrowy i ujawnienie w krajowym rejestrze sądowym). Przez co nie wydaje się kluczową kwestią, czy oświadczenie zostaje złożone wobec organu władzy państwowej, czy innej instytucji. Pozorność jest bowiem wadą samego oświadczenia woli. Ponadto Z. Radwański przyjmuje, że złożenie oświadczenia woli w formie aktu notarialnego nie stanowi ani dowodu, ani nawet domniemania braku pozorności²⁵. Trzeba podkreślić, że pozorność oświadczenia woli należy do sfery faktów, a na tym, kto się na tę wadę powołuje, spoczywa ciężar dowodowy. W przypadku czynności pozornej, dokonując czynności prawnej, w istocie zostają złożone dwa oświadczenia woli. Pierwsze — przeznaczone na zewnątrz, odpowiadające wymaganiom dla czynności danego rodzaju. To oświadczenie składane jest tylko dla pozorów, a brak zamiaru wywołania określonych skutków prawnych należy zakwalifikować jako drugi element. W doktrynie dalej się wskazuje, że w przypadku pozorności, brak zamiaru wywołania skutków

²¹ Od czynności pozornej odróżnić należy czynność dokonaną w celu obejścia prawa (*in fraudem legis*) — jest to czynność, która zawiera jedynie pozór zgodności z ustawą, ponieważ strony ukształtowały jej treść formalnie zgodnie z prawem, jednak w celu niezgodnym z prawem. Czynność dokonana w celu obejścia prawa nie jest czynnością pozorną; w przypadku czynności *in fraudem legis*, w przeciwieństwie do czynności pozornej, strony dążą do osiągnięcia skutku prawnego, jednak niezgodnego z prawem. Art. 83 i 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się podstawy nieważności czynności prawnej (wyr. SN z 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNAPiUS 2007, Nr 5–6, poz. 71).

²² Por. M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2012, s. 161.

²³ Por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wady oświadczeń woli w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 59.

²⁴ Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego*, t. II, Warszawa 2004, s. 386.

²⁵ Por. *ibidem*, s. 387.

prawnych jest czynnikiem decydującym o nieważności oświadczenia woli oraz że do identycznego rezultatu należałoby dojść na gruncie wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.)²⁶. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych powinien dotyczyć samej treści czynności prawnej. W instytucji pozorności chodzi bowiem o wywołanie wrażenia dokonania określonej czynności prawnej, podczas gdy w rzeczywistości nic się nie zmienia w sferze prawnej lub też zmiana ma inny charakter, niż wynikałoby to z treści oświadczenia woli²⁷. Duże znaczenie przedstawia trzeci element konstrukcji pozorności — drugie oświadczenie, wskazujące, że pierwsze oświadczenie nie wywoła skutków prawnych. Należy podkreślić, że istotą pozorności oświadczenia woli jest brak konstytutywnej cechy, z jaką wiąże się każde oświadczenie woli w postaci zamiaru wywołania skutków prawnych, wynikających z podejmowanej czynności prawnej. Oznacza to, że pozorność może zachodzić zarówno wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność, jak i wtedy, gdy pod pozornym oświadczeniem ukrywa się inna czynność prawna. Łączne współwystępowanie tych trzech przedstawionych przesłanek warunkujących zastosowanie art. 83 k.c. prowadzi do zastosowania sankcji nieważności w stosunku do pozornego oświadczenia woli.

Podejmowanie uchwał przez organy kolegialne spółki niesie ze sobą różnego rodzaju ryzyko, które od strony prawnej swoją ważność uzależnia od postanowień umowy spółki, czy innych aktów, ale także od warunków, które musi spełniać czynność prawna dla swojej ważności. Sankcją dla wskazanych oświadczeń może ich być ich bezwzględna lub względna nieważność. Jeśli chodzi o nieważność bezwzględną, (w tym także czynności pozornej), to jej skutek występuje od samego początku pojawienia się danej uchwały w obrocie i to z mocy samego jej zaistnienia. Nadto nieważna czynność prawna nie wpływa na powstanie, zmianę, czy też ustanie skutków prawnych, jakie ze sobą niosłaby uchwała, a mimo wszystko taka uchwała okazałaby się ważna. Wobec czego zakres jej oddziaływania odnosiłby się *erga omnes*. Odwołując się w tym zakresie do treści art. 58 k.c., można wskazać, że nieważność tego rodzaju może mieć skutek zarówno do całości czynności prawnej dotkniętej wadą, jak i do poszczególnych jej fragmentów bądź postanowień²⁸. W przypadku uchwał organów spółek kapitałowych nieważność czynności prawnej występuje najczęściej z powodu braków w zakresie procedury podejmowania uchwał (np. głosowanie nad uchwałą przez osobę niebędącą członkiem organu spółki). Ponadto przesłanka ta może występować w sytuacji przewidzianej w art. 58 k.c., a więc może do niej dojść wtedy, gdy czynność prawna została dokonana sprzecznie z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub w celu obejścia ustawy, oraz gdy uchwała została dotknięta sankcją nieważności

²⁶ Por. np. A. Jędrzevska, *Koncepcja oświadczenia woli w prawie cywilnym*, Warszawa 1992, s. 198 n.; S. Rudnicki, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Pierwsza*, Warszawa 2013, s. 140 n.

²⁷ Por. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *op. cit.*, s. 55.

²⁸ M. Białkowski, *op. cit.*, s. 45.

z innych przyczyn, w tym także na podstawie pozorności z art. 83 k.c. W takim rozumieniu do unieważnienia czynności prawnej można dojść na dwa sposoby, to jest w trybie pozasądowym poprzez złożenie odpowiedniej treści oświadczenia woli drugiej stronie, bądź też wytaczając stosowne powództwo, o czym będzie jeszcze mowa, a w konsekwencji — uzyskanie orzeczenia sądowego rozstrzygającego co do ważności przednio złożonego oświadczenia²⁹.

POZORNY PODZIAŁ SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ

Jak zostało już zauważone, w przypadku gdy będziemy mówili o pozornym podziale spółki kapitałowej, sankcjonowany będzie on bezwzględną nieważnością. Nie sposób nie poruszyć w tym miejscu kontrowersyjnego tematu w doktrynie prawa handlowego, czyli istnienia tak zwanych nieistniejących uchwał. Bez wchodzenia w zbędne szczegóły na pierwszy rzut oka można zauważyć, że o pozornym podziale spółki kapitałowej możemy mówić w dwóch aspektach — aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym, to jest w zakresie podjęcia wewnątrz spółki uchwały podziałowej oraz zakomunikowania uczestnikom obrotu czynności podziału spółki. W pierwszym przypadku, który nastrocza mniej kontrowersji o nieistniejącej (pozornej) uchwale podziałowej, będzie można mówić albo wtedy, gdy nie uzyska ona większości określonej w art. 541 § 1 k.s.h. lub w art. 541 § 2 k.s.h., albo gdy zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie) nie spełniło wymogu kworum określonego w tym przepisie (połowa kapitału zakładowego, chyba że umowa spółki przewiduje surowsze wymagania). O podobnej sytuacji będzie można mówić także wówczas, gdy w głosowaniu nad uchwałą brała udział osoba niebędąca wspólnikiem spółki w chwili podjęcia przedmiotowej uchwały. Natomiast samo tylko naruszenie wymogu głosowania oddzielnymi grupami (art. 541 § 3 k.s.h.) lub wymogu zaprotokołowania uchwały przez notariusza (art. 541 § 5 k.s.h.) stanowi sprzeczność z prawem, uzasadniającą wytoczenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały. W przypadku tych naruszeń istnieje materialny substrat uchwały w postaci czynności prawnej, która dochodzi do skutku w rezultacie oddania wymaganej liczby głosów w trakcie zgromadzenia zdolnego do podjęcia uchwały połączeniowej³⁰. Uchwała połączeniowa podjęta z naruszeniem tych ustawowych wymogów może zostać zaskarżona powództwem o stwierdzenie nieważności (art. 544 k.s.h., w zw. z art. 252 lub art. 425 k.s.h.) przez osoby legitymowane do zaskarżenia każdej innej uchwały zgromadzenia

²⁹ A. Zbiegień-Turzańska, *op. cit.*, s. 50.

³⁰ Odmienne M. Rodzynekiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 1088, którego zdaniem nieprzeprowadzenie głosowania grupami skutkuje nieistnieniem uchwały połączeniowej.

wspólników (walnego zgromadzenia) w drodze powództwa o jej uchylenie albo o stwierdzenie jej nieważności.

W przypadku uznania całej czynności podziałowej za pozorną sytuacja jest dużo bardziej skomplikowana. Jak zostało wskazane na wstępie, przedsiębiorcami przy przeprowadzaniu procedury działowej rządzą różne intencje. Można wyobrazić sobie sytuację, gdy procedura podziałowa zostaje wykorzystana do celów niegodziwych, sprzecznych z zasadami uczciwości kupieckiej, lojalności, zasadą dotrzymywania zawartych umów (*pacta sunt servanda*)³¹. Jako przykład można wskazać, gdy w wyniku podziału przez wydzielenie na spółkę nowo zawiązaną zostaje przeniesione pewne *spectrum* działalności spółki, co ma na celu likwidację prowadzonej działalności, aż do jej zaprzestania. Często też spółka ta doprowadzana jest do szybkiej upadłości, aby w ten sposób zniweczyć zobowiązania generujące stratę, co prawda w zakresie tym zastosowanie znajdują reguły solidarnej odpowiedzialności z art. 546 k.s.h., jednak w wyniku likwidacji podmiotu niekorzystne zobowiązania nie przejdą w tym wypadku na spółkę wydzielającą (współodpowiedzialną). Z podobną sytuacją będziemy mieli także do czynienia, gdy jedna ze spółek uczestniczących w podziale będzie sztucznie utrzymywana w obrocie przez trzy lata, aż do ustania solidarnej odpowiedzialności podmiotów, i będzie to tylko okres oczekiwania na ogłoszenie jej upadłości. Takie zachowania na gruncie przepisów k.s.h. są w dużej mierze nie do zaakceptowania, w szczególności nie przez wspólników czy akcjonariuszy tychże spółek, ale przede wszystkim przez innych uczestników obrotu. W tym zakresie zasadne wydaje się udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy podział spółki kierowany tego rodzaju wymienionymi motywami może zostać uznany za nieważny na gruncie art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 2 k.s.h., a w przypadku uzyskania odpowiedzi twierdzącej zastanowienie się nad ewentualną formą sądowej kontroli. Należy zaaprobować stanowisko P. Machnikowskiego, że nieważne są czynności prawne sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a zatem takie, w wyniku których powstaje obowiązek lub uprawnienie do postępowania zakazanego przez normę moralną, czy też takie, które służą osiągnięciu stanu rzeczy podlegającego negatywnej ocenie moralnej. Mimo że art. 58 § 2 k.c. wprost o tym nie mówi, należy przyjąć, że ocenie co do niesprzeczności z zasadami współzycia społecznego podlega nie tylko treść czynności prawnej, ale i jej cel, rozumiany jako stan rzeczy, który nie jest objęty treścią oświadczenia woli, ale ma być zrealizowany w następstwie wykonania uprawnień i obowiązków wynikających z dokonanej czynności prawnej i jest znany stronom czynności prawnej. Nie ulega wątpliwości, że opisane sytuacje wprowadzają patologiczny stan, który jest nie do zaakceptowania na gruncie procedury działowej i uzasadnia możliwość posłużenia się przez wierzyciela spółki zarzutem pozornego podziału spółki kapitałowej. Z uwagi na to, że stosowanie wad oświadczeń

³¹ Por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, I Wydział Cywilny z dnia 16 października 2013 r., sygn. akt I ACa 416/13.

woli w zakresie uchwał organów kolegialnych spółki jest czynnością wysoce kontrowersyjną oraz krytykowaną w doktrynie, a jej zwolennicy podkreślają, że takie zabiegi należy podejmować ze szczególną ostrożnością, pewniejszym mechanizmem wydaje się żądanie stwierdzenia nieważności uchwały na gruncie art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. i wytoczenia na tej podstawie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały zgodnie z art. 189 kodeksu postępowania cywilnego³². W myśl utrwalonego, choć kontrowersyjnego orzecznictwa SN, dopuszczalne jest wytoczenie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały na podstawie art. 189 kodeksu postępowania cywilnego³³. Dopuszczalność wystąpienia z powództwem z art. 189 k.p.c. i objęcia nim uchwał pozornych uzasadniana jest tym, że ustawodawca wprowadził zakaz stosowania art. 189 k.p.c. tylko do uchwał sprzecznych z ustawą. Wyłączenie to nie obejmuje decyzji podjętych przez osoby postronne przy zachowaniu formalnych przejawów podjęcia uchwały. Odmienna wykładnia art. 252 § 1 *in fine* k.s.h. prowadziłaby do sprzecznego z logiką wniosku, iż uchwałą w rozumieniu art. 227 n. k.s.h. może być każde oświadczenie dowolnej osoby i jej podważenie jest możliwe tylko w drodze powództwa o stwierdzenie jej nieważności, i to tylko z zachowaniem określonych w art. 252 k.s.h. terminów³⁴. Powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały o połączeniu oparte na art. 189 k.p.c. nie jest ograniczone żadnym terminem i może być wytoczone przez każdego, kto ma w tym interes prawny. Jednakże na wzór art. 544 k.s.h. w orzecznictwie Sądu Najwyższego (SN) daje się zauważyć tendencję do czasowego ograniczenia możliwości korzystania z powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. w celu zaskarżania uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych. Jak zaznaczył SN w wyroku z 30 listopada 2006 r.³⁵, dopuszczenie możliwości ustalania nieważności (nieistnienia) uchwał na podstawie art. 189 k.p.c. po upływie terminów przewidzianych w kodeksie handlowym (obecnie k.s.h.) byłoby obejściem szczególnych regulacji prawnohandlowych.

Zasadne jest także rozważenie możliwości potraktowania zarzutu pozornego podziału spółki kapitałowej jako zarzutu subsydiarnego podnoszonego oprócz innego żądania. Zarzut taki możliwy jest na zasadzie podniesienia, iż czynności prawne składające się na proces podziału spółki pozwanej nie miały celu niegodziwego, sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, o czym była wcześniej mowa. Najczęściej będziemy mogli się spotkać z podniesieniem, oprócz wskazanego zarzutu, dochodzenia solidarnej odpowiedzialności z przepisu art. 544 k.s.h. Podnoszone są one nijako z zasady i dla bezpieczeństwa procesowego. Uznanie

³² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r., Nr 43, poz. 296 ze zm.) (dalej jako k.p.c.).

³³ Por. np. T. Szczurowski, *Nieistniejące uchwały zgromadzenia spółki kapitałowej*, „Monitor Prawniczy” 2007, nr 6, s. 303 i cytowane tam orzecznictwo.

³⁴ Por. wyrok SA w Katowicach z 11 sierpnia 2005 r., I ACA 893/05, Legalis; tak również T. Szczurowski, *op. cit.*, s. 303 n.

³⁵ Por. np. I CSK 252/06, POSN 2007, Nr 7, s. 137.

zarzutu naruszenia art. 58 k.c. we wskazanym przypadku powoduje bowiem nieważność czynności prawnej, a co za tym idzie — często rozpatrywanie dalszych zarzutów jest bezprzedmiotowe.

WNIOSKI

Jak wynika z przeprowadzonego wywodu, przedsiębiorcy uczestniczący w procedurze podziałowej kierują się różnymi motywami. Każdy z nich dąży jednak do jednego celu, to jest maksymalizowania zysku. Co do zasady, przedmiotowe motywy powinny pozostać w zgodzie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, a w szczególności nie mogą zmierzać do ich obejścia. Wydaje się, że ustawodawca w swoich działaniach przewidział taką możliwość, wprowadzając reżim solidarnej odpowiedzialności spółek uczestniczących w podziale (art. 546 k.s.h.), jednak — jak zostało wskazane — artykuł ten nie wytrzymuje krytyki przedstawicieli doktryny i nie zapewnia odpowiedniej ochrony wierzycielom spółki. Wobec tego oraz ograniczenia legitymacji czynnej powództwa z art. 544 k.s.h. słuszne wydaje się szukanie ochrony w innych instytucjach przyznanych przez prawo. Jedną z nich niewątpliwie może być zarzut pozornego podziału spółki kapitałowej, skutkujący bezwzględną nieważnością uchwały, przejawiająca się w tym, że w ogóle nie wywołuje skutków prawnych od momentu jej wydania. Z uwagi na ciągle wątpliwy charakter uchwał organów spółek kapitałowych oraz stosowanie do nich wad oświadczeń woli wskazanych w k.c., zasadne będzie we wskazanym zakresie posłużenie się powództwem o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego na podstawie 189 k.p.c., jako nieważnej na podstawie art. 58 k.c.

THE APPARENT DIVISION OF A COMPANY

Summary

The institution of the division of a company is a new legal form of reorganization of the capital structure of a company, which was established under the provision of the Commercial Companies Code on 1 January 2001. Due to its attractiveness, the division of a company can be a source of abuse. Given that, other trading parties should be provided with effective legal remedies. In the article the author describes the construction and the possibility of raising the accusation of the apparent division of a company. The main issues connected with the above-mentioned construction are pointed out.